

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z wniosku M. M.

przy uczestnictwie K. M. i in. ,

o zmianę postanowienia w sprawie I Ns .../04,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 października 2013 r.,

zażalenia wnioskodawczynie M. M. i uczestniczki K.M. na postanowienie Sądu

Okręgowego w T.

z dnia 25 czerwca 2013 r.,

- 1. uchyla zaskarżone postanowienie w części uchylającej postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 10 kwietnia 2008 r., sygn. akt I Ns .../06 (pkt I), pozostawiając Sądowi Okręgowemu w T. rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie;**
- 2. odrzuca zażalenie w pozostałej części.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 6 czerwca 2005 r., I Ns .../04, stwierdził, że spadek po E. M. na podstawie testamentu nabyli: T. M. w 26414/50764 części oraz K. M. i K. M. - po 12175/50764 części każda z nich; postanowienie to uprawomocniło się – bez zaskarżenia – w dniu 28 czerwca 2005 r. M. M. wniosła o zmianę tego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po E.M. nabyli z mocy testamentu: syn W. M. oraz wnuczki K. M. i K. M. – po 1/3 części każdy z nich. Żądanie to zostało poparte przez uczestniczki postępowania K. M. i K. Ś. (poprzednio M.), które zgodnie wniosły o zmianę postanowienia z dnia 6 czerwca 2005 r. w sposób wskazany przez M. M.

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek i orzekł o kosztach postępowania. U podstaw tego rozstrzygnięcia legła ocena, że wnioskodawczyni, która nie jest spadkobierczynią E. M., nie ma legitymacji czynnej do wystąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku po tej spadkodawczyni. Mając jednak na uwadze, że wniosek został poparty przez córki wnioskodawczyni, które należą do kręgu spadkobierców testamentowych po E. M., Sąd Rejonowy uznał, że ich wniosek o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku był dopuszczalny, lecz nie zasługiwał na uwzględnienie. Wskazał przy tym, że pominięcie przez spadkodawczynię w testamencie parceli gruntowej, mającej nieznaczną wartość w porównaniu z wartością nieruchomości lokalowej, nie stanowi dostatecznej podstawy do zmiany udziałów spadkobierców testamentowych w masie spadkowej.

Uzupełniając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 28 maja 2008 r. przyznał biegłemu A. M. wynagrodzenie za sporządzenie w sprawie opinii w kwocie 610,10 zł i należnością tą obciążył wnioskodawczynię.

Sąd Okręgowy w T. postanowieniem z dnia 10 lutego 2009 r oddalił apelację wnioskodawczyni i uczestniczki K. M. od postanowienia z dnia 10 kwietnia 2008 r. oraz ich zażalenie na postanowienie z dnia 28 maja 2008 r. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji wskazujące na brak legitymacji czynnej M. M. do żądania zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po E.M. Przyjął jednak, że K. M. i K. Ś. przyłączyły się do wniosku M. M. – popierając zawarte w

nim żądanie oraz podstawę, na której zostało ono oparte, po upływie terminu określonego w art. 679 k.p.c.

Sąd Najwyższy, na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawczynie i uczestniczki postępowania K. M., postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2010 r. uchylił postanowienie Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację oraz zażalenie na zawarte w pkt II postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 28 maja 2008 r. orzeczenie obciążające wnioskodawczynię kosztami opinii biegłego A. M. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że interes prawny w żądaniu zmiany prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku może mieć także współwłaściciel przedmiotów wchodzących w skład spadku, a więc – w konkretnym stanie faktycznym - również wnioskodawczyni. Wskazał także, iż uczestniczka postępowania K. M. nie mogła powołać się w postępowaniu spadkowym zakończonym prawomocnym postanowieniem na okoliczność, że w skład spadku po E. M. nie wchodził wyodrębniony lokal mieszkalny nr 2, położony w budynku przy ulicy R. 6 w B., gdyż o braku wpisu odrębnej własności tego lokalu do księgi wieczystej dowiedziała się, podobnie jak wnioskodawczyni, dopiero z pisma Departamentu Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 10 stycznia 2006 r.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 25 czerwca 2013 r. uchylił postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 10 kwietnia 2008r. w części oddalającej wniosek (pkt 1) i obciążającej wnioskodawczynię kosztami postępowania (pkt 3 i 4) oraz pkt II postanowienia tego Sądu z dnia 28 maja 2008 r. i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Podstawę tych rozstrzygnięć stanowiło stwierdzenie nierozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Zażalenie na powyższe postanowienie wniosły wnioskodawczyni i uczestniczka K. M., zarzucając naruszenie art. 386 § 4 i art. 328 § 2 k.p.c., a także art. 386 § 6 k.p.c., art. 45 Konstytucji oraz art. 328 § 2 w związku z art. 79 ust. 1 lit. e ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 328 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu apelacyjnym sąd drugiej instancji, kontynuując postępowanie przed sądem pierwszej instancji, rozpoznaje sprawę na nowo w sposób - w zasadzie - nieograniczony (art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c.). W konsekwencji, w razie uwzględnienia apelacji - z reguły - zmienia zaskarżony wyrok i orzeka co do istoty sprawy (art. 386 § 1 k.p.c.). Uchylenie zaskarżonego wyroku, połączone z przekazaniem sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zostało dopuszczone jedynie w przypadkach określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Kontrolą prawidłowości takiego orzeczenia służy zażalenie przewidziane w art. 394<sup>1</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. Ocenie Sądu Najwyższego może być poddana jedynie trafność zakwalifikowania wskazanych wyżej przypadków jako przesłanek uzasadniających wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Dokonywana w tym zakresie kontrola ma charakter czysto procesowy, a zatem nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację.

Odnosząc te uwagi do zażalenia wnioskodawczynie oraz uczestniczki postępowania K. M., należy stwierdzić, że podniesione w nim zarzuty naruszenia art. 45 Konstytucji RP oraz art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 79 ust. 1 lit. e ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.), zmierzające do podważenia zasadności zaskarżonego orzeczenia z uwagi na wadliwość oceny prawnomaterialnej podstawy dochodzonego żądania, nie mogły wywrzeć zamierzonego skutku.

Trafny natomiast okazał się zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji w rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in. postanowienia: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, niepubl.; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, niepubl. oraz wyroki: z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, niepubl.). Podkreśla się przy tym, że nie chodzi tu

o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności (zob. postanowienie z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, niepubl.). Co do zasady zatem przez pojęcie "nierozpoznania istoty sprawy" należy rozumieć nierozstrzygnięcie żądań stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu. W świetle wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej tego zwrotu, należy przyjąć, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki powinny być, w systemie apelacji pełnej, zafatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.).

Sąd Okręgowy, wskazując na konieczność uchylecia postanowienia z dnia 10 kwietnia 2008 r. z uwagi na nierozpoznanie istoty sprawy, podkreślił, że uzasadnione jest to błędnym stanowiskiem Sądu pierwszej instancji co do braku legitymacji czynnej wnioskodawczyni oraz wadliwą oceną niezachowania przez uczestniczki K. M. i K. Ś. terminu do zgłoszenia podstawy żądania zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Trafnie zarzuciły skarżące, że przytoczone okoliczności nie usprawiedliwiają wyprowadzonej z nich konkluzji.

Należy zauważyć, że K. M. i K. Ś. przychyliły się do wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w takim kształcie, w jakim został on zgłoszony przez wnioskodawczynię; podstawa tego wniosku nie została przez nie zmodyfikowana. Sąd Rejonowy nie stwierdził, że podstawa wniosku została powołana po upływie terminu przewidzianego w art. 679 § 1 k.p.c., lecz dokonał jej merytorycznej oceny i uznał, iż nie usprawiedliwia ona żądania zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku. Podsumowanie tego stanowiska przez Sąd Okręgowy konkluzją o nierozpoznaniu istoty sprawy jest niezrozumiałe i zaskakujące, gdyż w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia wskazano jednoznacznie, że przyczyną oddalenia wniosku przez Sąd pierwszej instancji było stwierdzenie, iż znikoma wartość pominiętych przez spadkodawczynię w testamencie składników masy spadkowej nie stanowi wystarczającej podstawy do

uwzględnienia wniosku. Taka dowolność i niekonsekwencja oceny postępowania Sądu pierwszej instancji nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c.

Postanowienie sądu drugiej instancji, którego przedmiotem jest zwrot kosztów postępowania, jest zaskarżalne zażaleniem (do innego składu tego sądu, a nie Sądu Najwyższego) pod warunkiem, że nie zostało wydane w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji (art. 394<sup>2</sup> § 1 k.p.c.).

Zażalenie w zakresie zaskarżającym postanowienie Sądu Okręgowego w części orzekającej - w wyniku rozpoznania zażalenia - o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancją należało zatem odrzucić jako niedopuszczalne.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., art. 398<sup>6</sup> § 3 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.